



Krystyna Rogaczewska¹

Zagadnienia społeczne w neoagraryzmie – studium przypadku Polskiego Stronnictwa Ludowego

STRESZCZENIE Myśl polityczna jest subdyscypliną politologii, nieco na uboczu i mniej wyeksponowaną. Jest to jednak obszar, w którym nieustannie odnajdujemy nowe wątki, które możemy badać i opisywać. Celem artykułu jest rekonstrukcja nowoczesnej myśli agrarystycznej, w odniesieniu do kwestii polityki społecznej. Środowisko polityczne związane z Polskim Stronnictwem Ludowym jest czynnym uczestnikiem życia politycznego, w związku z czym tworzy wiele dokumentów na użytek tej działalności. Nie jest to jednak nurt myśli politycznej, w którym odnajdziemy teoretyczne rozważania, które nie miałyby związku z praktyką społeczną. Analizowane dokumenty stanowią egzemplifikację praktycznego podejścia do rzeczywistości społecznej. Celem artykułu jest ukazanie specyfiki tego nurtu myśli społeczno-politycznej, wynikającej z zakorzenienia w XIX-wiecznej tradycji ruchu ludowego. Z drugiej strony chodzi o zaprezentowanie unowocześniania założeń programowych i dostosowywania ich do zmieniającego się otoczenia. Ruch ludowy jest bardzo dobrze opisany w literaturze fachowej, mamy zatem do czynienia z solidną podbudową teoretyczną, na bazie której można przeprowadzić analizę współczesnych poglądów działaczy ludowych. Dokumenty programowe, artykuły prasowe, wypowiedzi polityków, okolicznościowe publikacje, projekty aktów prawnych – to bogate źródło informacji o myśli politycznej ludowców na przełomie XX i XXI w. W artykule autorka nie formułuje hipotez, co jest przemyślną i konsekwentnie stosowaną strategią badawczą. Stawianie hipotez ma uzasadnienie w naukach eksperymentalnych, natomiast w przypadku badań w obszarze myśli politycznej czy doktryn politycznych jest to zabieg sztuczny i niemający żadnego wpływu na efekty końcowe. Można postawić jakąkolwiek hipotezę, a odpowiedź jest zawarta w materiale źródłowym, który zostaje poddany analizie.

SŁOWA KLUCZOWE myśl polityczna, polityka społeczna, aksjologia, praktyka, solidaryzm, program, dobro wspólne

¹ Dr hab. Krystyna Rogaczewska, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Politologii, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: krystyna.rogaczewska@uwr.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8962-528X.

Wprowadzenie

Idee agraryzmu kształtowały się na przełomie XIX i XX w., natomiast dojrzałą i ostateczną formę uzyskały w latach 30. XX w. Agraryzm jest definiowany w trojaki sposób: jako ruch społeczny i polityczny właścicieli ziemskich, jako doktryna społeczno-polityczna podkreślająca znaczenie chłopów w społeczeństwie i gospodarce, jako ruch ludowy. Niezależnie jednak od tego, na której płaszczyźnie się skupimy, agraryzm jest koncepcją społeczną, polityczną i ekonomiczną odwołującą się do określonego kanonu wartości w ramach tzw. trzeciej drogi. Odciąwszy się od liberalizmu i socjalizmu, próbował stworzyć własną wizję dobrze urządzonego państwa i społeczeństwa.

Jakkolwiek myśl polityczna i społeczna ruchu ludowego jest dobrze opisana, to warto podejmować badania w tym obszarze. I nie zawsze musimy poszukiwać nowości czy dążyć do wypełniania białych plam. Wartością jest nowe spojrzenie, zważywszy na fakt, iż każdy badacz funkcjonuje w konkretnym otoczeniu miejsca i czasu. Ponadto każdy nurt myśli politycznej ewoluuje, inaczej kładzie akcenty, czy też podejmuje nowe tematy, kierując się niezmiennym systemem aksjologicznym. Ruch ludowy w Polsce ma niezaprzeczalnie ogromny wpływ na życie społeczne i jest swoistym fenomenem w Europie, gdyż wiąże swoją tożsamość z jedną grupą społeczną.

W artykule zostaną poddane analizie dokumenty programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) na przełomie wieków, w kontekście neoagraryzmu, traktowanego jako kontynuacja agraryzmu. Nie jest zadaniem autorki komentowanie bieżącej polityki, dlatego też ogranicza się do przełomu XX i XXI w. Pewien dystans czasu jest potrzebny do obiektywnego omówienia zagadnień ze sfery aksjologii, która jest podstawą do formułowania programów politycznych. Zasadniczym celem artykułu jest rekonstrukcja myśli politycznej PSL, które w istocie jest jedyną organizacją polityczną bezpośrednio odwołującą się do ideowej spuścizny agraryzmu.

Rys historyczny

Druga wojna światowa przerwała naturalny rozwój państwa polskiego, a nowy twór państwowy powstały po wojnie przerwał także ciągłość nurtów myśli politycznej. Dotyczyło to w istocie wszystkich kierunków, z wyjątkiem komunistycznego. Sytuacja ruchu ludowego była specyficzna, gdyż był on współtwórcą

i ważnym elementem państwa podziemnego i koalicjantem w rządzie londyńskim. Należy pamiętać, że po śmierci generała Władysława Sikorskiego premierem rządu został Stanisław Mikołajczyk. Ponadto Polskie Stronnictwo Ludowe stworzyło zbrojną organizację – Bataliony Chłopskie – drugą co do wielkości po Armii Krajowej siłę militarną na okupowanych ziemiach Polski. W podziemiu działało Stronnictwo Ludowe „Roch”, należy również wspomnieć o Związku Pracy Ludowej „Orka” oraz Ludowym Związku Kobiet. Okres okupacji, jakkolwiek tragiczny w dziejach narodu, dla ludowców nie oznaczał dezintegracji czy też rezygnacji z przedwojennych założeń ideowych. Można pokusić się o stwierdzenie, że po zakończeniu wojny ruch ludowy wyszedł zintegrowany i stał się poważną siłą polityczną. Specyfika sytuacji po drugiej wojnie światowej polegała na tym, że PSL z Mikołajczykiem na czele stało się synonimem obrony wartości demokratycznych i pluralizmu politycznego. W obliczu drastycznych zmian w każdej dziedzinie życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego; postępującej sowietyzacji, PSL stało się symbolem walki o wolność. Sytuacja Polski po zakończeniu działań wojennych spowodowała, że PSL jawiło się jako jedyna licząca się siła opozycyjna². Obok PSL funkcjonowało Stronnictwo Ludowe, które było personalnie i ideowo powiązane z Polską Partią Robotniczą (PPR) i nie posiadało poparcia mieszkańców wsi. Natomiast PSL po wyzwoleniu liczyło ok. miliona członków, było zatem poważną siłą polityczną, o długiej tradycji, doświadczeniu i zapleczu społecznym. Swoją postawą wyrażało negację dyktatury proletariatu i przewodniej roli partii robotniczej poprzez kontynuowanie założeń przedwojennego agraryzmu. Powojenną historię PSL można podzielić na kilka okresów: 1945–1947, 1947–1949, 1949–1989 oraz okres po 1989, który stanowi odrębną całość. „Ową historię otwiera czas zderzenia z komunizmem, kiedy to ponad dwa lata działało w pełni niezależne PSL będące alternatywą programową i polityczną dla PPR” (Bankowicz, Dudek & Majchrowski, 1996, s. 142). Bo ze strony aparatu nowej władzy PPR w 1947 r. sytuacja zmieniła się radykalnie, oczywiście nie dotyczyło to tylko PSL-u, ale wszystkich organizacji i partii, które nie akceptowały centralizmu i tzw. demokracji socjalistycznej. Mimo dużego poparcia Kościoła katolickiego i społeczności wiejskiej, w wyniku sfałszowanych wyborów parlamentarnych w 1947 r. partia poniosła klęskę, która była zarówno przyczyną, jak i następstwem szykan i prześladowań ze strony

² Obok PSL opozycyjne stanowisko w stosunku do systemu komunistycznego przyjęło także Stronnictwo Pracy, ale nie była to partia o takim zasięgu społecznym i liczebnym. Ponadto SP targane było wewnętrznymi konfliktami inspirowanymi przez władze PPR.

aparatu nowej władzy PPR. Przywódca PSL Stanisław Mikołajczyk nielegalnie uciekł z kraju do Stanów Zjednoczonych, co było jednoznacznym sygnałem, że nowe władze nie będą tolerować żadnej opozycyjnej siły politycznej w Polsce. Między 1947 a 1949 r. PSL powoli zatracало własną tożsamość ideową i programową, przestało być formacją samodzielną, a stało się przybudówką, najpierw PPR, a potem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). 27 listopada 1949 r. powstało nowe ugrupowanie polityczne Zjednoczone Stronnictwo Ludowe (ZSL), które przetrwało 50 lat. W listopadzie 1989 r. nastąpiło rozwiązanie ZSL i utworzono PSL – Odrodzenie, natomiast w maju 1990 r. powstało Polskie Stronnictwo Ludowe, jako kontynuator tradycji nie tylko mikołajczykowskiej, ale całej spuścizny ruchu ludowego, poczynając od XIX w.

W powojennej, krótkiej historii autonomicznej działalności PSL mamy do czynienia z ideami agraryzmu, zaczerpniętymi od poprzedników, których wyrazicielem był Mikołajczyk. Okres pomiędzy 1949 a 1989 r. należy wyłączyć poza obszar naszych zainteresowań, ponieważ ZSL realizowało w całości wartości narzucone przez PZPR. Odrodzony ruch ludowy funkcjonuje w zupełnie nowej rzeczywistości politycznej, społecznej i cywilizacyjnej. Jakkolwiek nawiązuje do spuścizny poprzednich pokoleń, nie może głosić haseł anachronicznych. Szczególnie że diametralnie zmieniła się struktura społeczna w Polsce. W 1946 r. w miastach mieszkało ok. 32% mieszkańców, natomiast w 2006 r. w miastach zamieszkuje już 62%. Należy jednak pamiętać, że zamieszkiwanie na terenach wiejskich nie jest jednoznaczne z wykonywaniem zawodu rolnika. Poza tym nastąpiły daleko idące zmiany kulturowe, obyczajowe i ekonomiczne. Symbolikę tych zmian obrazują dwa określenia: *chłop* i *rolnik*, które tylko pozornie są synonimami. Najprościej rzecz ujmując, *chłop* to rodzaj mentalności, obyczajowości, w szerokim tego słowa znaczeniu, emocjonalne przywiązanie do miejsca, do ziemi przodków. To także rodzaj dumy przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Kategoria *chłopa* łączy się z dziedziczeniem nie tylko zawodu, ale także miejsca, w którym jest on wykonywany. *Rolnik* zaś nie ma szczególnych konotacji kulturowych, nie wiąże się z przywiązaniem do ziemi, nie rodzi uczuć i emocji związanych z konkretnym miejscem. To, co wyróżnia rolnika od innych zawodów, to mocna zależność od natury, na co nie można mieć wpływu, niezależnie od wszystkich innych zmian w otoczeniu. Współczesny rolnik jest typowym *homo oeconomicusem*, którego celem nie jest zaspokajanie potrzeb, a pomnażanie bogactwa, dlatego ważny jest bilans zysków i strat, racjonalne kalkulowanie. Nie oznacza to, że współczesna myśl społeczna i polityczna ruchu ludowego odżegnuje się od emocjonalnych konotacji, ale nie

są one już dominujące. Przywiązanie do ziemi, do tradycji przodków to elementy, które funkcjonują w ramach neoagrariizmu, ale w wymiarze symbolicznym, uzupełniając ekonomiczny wymiar tych koncepcji.

Współczesne idee neoagrariizmu znajdują odzwierciedlenie przede wszystkim w dokumentach programowych PSL. Na szczególną uwagę zasługuje program z października 1990 r. oraz dokument wieńczący Nadzwyczajny Kongres PSL z 29 czerwca 1991 r. *Jakiej chcemy Polski*. W dokumentach programowych zawarte są nie tylko rudymenarne idee ruchu ludowego dotyczące państwa, ustroju politycznego czy społecznego, ale także założenia dotyczące miejsca Polski w Europie i świecie, bezpieczeństwa, strategii przemian, bezpieczeństwa ekologicznego, innowacyjności i postępu. Istotne informacje odnajdujemy także w *Statucie Polskiego Stronnictwa Ludowego* z listopada 2008 r. oraz *Dokumentach X Kongresu PSL*. Ponadto PSL tworzy dokumenty prognozujące przyszłość, takie jak: *Narodowe priorytety PSL na lata 2007–2011* oraz *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwania dla Polski*. Twórcy myśli programowej współczesnego ruchu ludowego, przyjmując pragmatyzm polityczny jako podstawę, odwołują się do teoretyzowania. Nawiązując do spuścizny poprzednich pokoleń ludowców, tworzą takie programy, które możliwe są do realizacji. Ciągłe aktualna jest idea „trzeciej drogi”, która może być interpretowana na wiele sposobów. Jednym z nich jest właśnie wyważanie racji i odrzucanie wszelkiego dogmatyzmu, który jest sprzeczny ze zdroworozsądkową wizją świata i społeczeństwa. Takim dogmatyzmem są dla ludowców koncepcje klasycznego liberalizmu czy socjalizmu. W związku z czym z jednej strony odrzuca się skrajne urynkowanie, jako kategorię nie tylko ekonomiczną, ale także społeczną. Z drugiej strony mamy do czynienia z negacją omnipotentnego państwa socjalistycznego organizującego człowiekowi wszystkie sprawy egzystencjalne. Jan Jachymek, jeden z najważniejszych badaczy ruchu chłopskiego w Polsce tak określa stosunek działaczy ruchu do koncepcji teoretycznych:

Wszelkie działanie polityczne ma głęboki sens i uzasadnienie wówczas, jeśli jego wyniki, efekty będą służyły człowiekowi, stąd też agraryści tak wielką wagę przywiązywali do tego, co określano mianem „szlachetnienia człowieka”, przebudowy jego psychiki w kierunku dostosowania do wymogów, jakie stawiać będzie życie w nowym ustroju. Stąd znaczenie wartości ogólnohumanistycznych i zasad etyki chrześcijańskiej uznawanych przez ludowców za przydatne w życiu społecznym (Jachymek, 1993, s. 11).

To znamienna charakterystyka, sięgająca do retoryki poprzednich pokoleń agrarystów, działaczy ludowych. W dynamicznie zmieniającym się świecie postindustrialnym na przełomie XX i XXI w. nowe pokolenia teoretyków i działaczy nawiązują do ducha agraryzmu, choć w unowocześnionej formie. W dokumentach programowych PSL-u z lat 90. XX w. i z początku XXI w. powtarzane są deklaracje o odrzuceniu zarówno marksizmu, jak i liberalizmu, jako skrajnych koncepcji życia społeczno-politycznego. „Neoagraryzm [...] przewartościowuje historyczny dorobek myśli agrarystycznej zgodnie z osiągnięciami współczesnej nauki oraz doświadczeniami ostatnich dziesięcioleci w życiu gospodarczym i społecznym państw i narodów [...]” (*Deklaracja ideowa*, 1997, s. 9).

Neoagraryzm uwzględnia wiele czynników, które nie występowały w życiu społecznym, politycznym i ekonomicznym kilkadziesiąt lat wcześniej. Po pierwsze problem transformacji ustrojowej Polski, zagadnienie szczególnie istotne w latach 90., kiedy toczyła się burzliwa dyskusja, jaki kształt ustroju przede wszystkim gospodarczego powinien być realizowany. W tej dziedzinie ludowcy zdecydowanie opowiadali się za „trzecią drogą”. Drugi problem to miejsce partii klasowej na scenie politycznej kraju i konieczność odpowiedzi na pytanie: do jakiego elektoratu ma być skierowany program? Czy ma to być grupa rolników, czy może też wszyscy mieszkańcy wsi, czy może budować partię wyborczą nastawioną na szerokie spektrum społeczne? Trzeci problem to dynamika zmian we wszystkich dziedzinach życia i konieczność dostosowania się do tego zjawiska, co jest bardziej zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę zachowawczość środowisk ludowców. W końcu, najnowszy dylemat, jak zachować się w obliczu tendencji integracyjnych. Opowiedzieć się za czy zachować dystans? Natomiast już po akcesji, jak określić rolę i miejsce Polski w Unii Europejskiej? Do tych zasadniczych dylematów można dołączyć obszerny katalog innych wyzwań, takich jak: ochrona środowiska, rozwój infrastruktury drogowej, komputeryzacja, stosunek do aborcji, związków homoseksualnych, relacja z Kościołem katolickim (co przecież nie jest jednoznaczne z akceptacją wartości chrześcijańskich, czemu ludowcy zawsze dawali wyraz), tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, wyzwania globalizacji, bezpieczeństwo energetyczne, innowacyjność). Współczesne PSL stoi przed koniecznością zajęcia stanowiska w każdej dziedzinie, jeśli zamierza rywalizować z innymi ugrupowaniami i oczywiście pozostać liczącym się graczem na scenie politycznej.

Neoagraryzm jest ideologią centrową – jeśli używać tradycyjnej nomenklatury (sięgającej czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej), sytuuje się, podobnie jak agraryzm, między klasycznym liberalizmem a socjalizmem. Współcześnie

idee ruchu ludowego nie są już tak wyraziste, jak przed wiekiem. Jest to związane z procesami konwergencji, czyli przenikania się i mieszania różnych wątków doktrynalnych, z czym mamy do czynienia także w innych nurtach myśli politycznej. Współcześnie trudno jest odnaleźć partię typowo liberalną czy socjalistyczną, a wyborczy charakter ugrupowań politycznych sprawia, że wszystkie ugrupowania muszą niejako „przypodobać” się wyborcy, występując z podobnymi hasłami. To, co wyróżnia neoagrariistów, to pewne anachronizmy zawarte w dokumentach programowych, dla przykładu przyjęcie tradycyjnej stratyfikacji społecznej: chłopci – robotnicy – inteligencja. We współczesnej Polsce taki podział nie jest odzwierciedleniem rzeczywistości, która jest znacznie bardziej skomplikowana. Ponadto tradycyjny podział trójsektorowy: gospodarka prywatna – spółdzielcza – państwowa, równowaga między gospodarką rolną i przemyślową to sformułowania, których nie odnajdujemy w epoce postindustrialnej.

Myśl polityczna i społeczna PSL-u nawiązuje do tradycyjnych wartości historycznych ruchu ludowego, etosu chłopskiego i patriotyzmu, jednakże nie można zapominać, że poważnym źródłem inspiracji jest społeczna nauka Kościoła.

Podkreślano zbieżność poglądów teoretyków ruchu ludowego i twórców koncepcji społecznych Kościoła na rolę i funkcję pracy i kapitału w procesach ekonomicznych. Z aprobatą odnosiła się publicystyka PSL do treści społecznych encyklik i komentarzy na ich temat, uznając prymat pracy nad kapitałem, zawierających krytykę liberalnej doktryny ekonomicznej (Dąbrowski, 1996, s. 93).

Określenie „trzecia droga” jest zaczerpnięte właśnie z katalogu wartości społecznej nauki Kościoła i ma szczególne znaczenie w kontekście polityki społecznej. Nawiązanie do katolicyzmu w oczywisty sposób kwantyfikuje wizję polityki społecznej.

Jeśli bowiem przyjąć, że polityka społeczna do pewnego stopnia odzwierciedla postawy moralne i treści religijne, to konsekwentnie trzeba przyznać, że ma ona swój ważny wymiar religijny. Z moralnego i religijnego punktu widzenia znacznie łatwiej jest uzasadnić potrzebę pomocy potrzebującym niż jej odmowę [...] (Dziewięcka-Bokun, 2008, s. 348).

Negacja liberalnej koncepcji człowieka jako istoty egoistycznej

Neoagrarium, inaczej niż agrarium, nie odrzuca istoty państwa kapitalistycznego, przypisując mu zdolność rozwiązywania kwestii społecznych oraz zdolność do tworzenia bogactwa i wzrostu gospodarczego. Po drugiej wojnie światowej państwa kapitalistyczne w Europie przeszły poważną ewolucję w kierunku interwencjonizmu. Nie jest to model państwa „stróża nocnego” o minimalnych funkcjach społecznych. Współcześnie zdecydowana większość nurtów myśli politycznej i społecznej zakłada aktywną rolę państwa w dziedzinie polityki społecznej. Oczywiście różny jest zakres i charakter tejże, ale trudno dzisiaj wyobrazić sobie nowoczesne państwo, które spełniałoby jedynie minimalne zadania, jak to miało miejsce w XIX w. W przypadku neoagrarium istotne jest, że łączy gospodarkę rynkową z zasadą sprawiedliwości społecznej. Fundamentem dla tego założenia są przyjęte ze społecznej nauki Kościoła dwie zasady: godności człowieka oraz pierwszeństwa pracy nad kapitałem. Zasady te sformułował święty Tomasz z Akwinu, a powtórzone i unowocześnione przez Kościół współcześnie są w opozycji do idei klasycznego liberalizmu.

Katolicka teoria gospodarowania jako główny motyw podejmowania aktywności gospodarczej wskazuje konieczność zaspokojenia potrzeb. Zaś liberalna teoria mówi, że jednostka podejmuje aktywność gospodarczą ze względu na spodziewany zysk. Liberalne założenie Adama Smitha zostało uzupełnione na gruncie etyki utilitarnej o element zwiększania sumy szczęścia. Neoagrarium zdecydowanie przyjmuje katolicką wykładnię, jakkolwiek skutki praktyczne w obu przypadkach są identyczne, to ważne są motywacje. Zatem po raz kolejny wracamy do rudymentarnej kwestii w dziedzinie myśli społecznej – jaką wizję człowieka przyjmuje dany kierunek. Ludowcy odrzucają antropologię liberalną, a co za tym idzie – muszą zanegować ich sposób interpretacji wszystkich zagadnień z dziedziny życia społecznego. Humanizm jest interpretowany w duchu społecznej nauki Kościoła, czemu ludowcy dali wyraz w dokumentach X Kongresu PSL, w których czytamy:

Warto to przypomnieć, bo w tym roku minęło 30 lat od momentu, kiedy nasz rodak został powołany na Stolicę Piotrową, warto się nad jego przesłaniami zastanowić, bo w nas, w tym pokoleniu – przecież są wśród nas ludzie, którzy urodzili się już w czasie pontyfikatu Jana Pawła II – jego nauka, jest to przesłanie.

Obyśmy tylko potrafili w praktyce z cierpliwością i determinacją je zastosować
(*Dokumenty X Kongresu PSL*, 2008, s. 9).

Przyjęcie katolickiej koncepcji człowieka i zanegowanie liberalnej implikuje całość myśli politycznej, społecznej i ekonomicznej. Jednakże należy pamiętać, że w przypadku ludowców nie mamy do czynienia z pogłębioną refleksją filozoficzną czy socjologiczną. Cechą charakterystyczną tego nurtu jest bardzo pragmatyczne podejście i odrzucenie rozważań teoretycznych o wysokim stopniu abstrakcji. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że ludowcy od zarania istnienia programowo przyjmują postawę zdroworozsądkową, dlatego nawet w publikacjach o charakterze naukowym nie odnajdujemy dociekań, które nie miałyby związku z realnymi problemami w otoczeniu społecznym czy przyrodniczym. Za przykład niech posłuży wyimek z broszurki z 1997 r.: „Polska jest krajem zbyt małym na to, by innym narzucać swoją wolę [...]. Chłopski rozum podpowiada nam, że nie można zamykać się przed światem” (*Nasza oferta*, 1997, s. 4). Powyższa charakterystyka myśli ludowców nie oznacza jej deprecjowania, ponieważ nie tylko działacze nurtu przyjmują taką postawę. Była ona i jest charakterystyczna także dla konserwatystów, którzy z zasady eksponują pragmatyzm, a umniejszają znaczenie teoretyzowania.

Powyższe uwagi są istotne z perspektywy opisu człowieka, gdyż nie znajdujemy teoretycznych opracowań, które poddałyby te kwestie dogłębnej analizie. Krytyczne opinie dotyczące *homo oeconomicus* nie są uzasadniane w taki sposób, w jaki bronili i bronią go liberałowie. W pracy Jachymka odnajdujemy stwierdzenia, które odzwierciedlają specyficzną formę wypowiedzi:

Ogromny postęp w nauce i technice ukazuje przed ludzkością niezmiernie perspektywy rozwoju, których symbolem są loty kosmiczne człowieka na inne planety. Z tych lotów człowiek wraca na ziemię i ziemia ta w dosłownym znaczeniu – a nie najdoskonalsze wytwory techniki, jest celem, do którego dąży człowiek (Jachymek, 1993, s. 24).

W przytoczonym fragmencie ujawnia się też inna charakterystyczna cecha myśli neagrarijskiej, mianowicie sceptycyzm co do znaczenia postępu, co odnajdujemy również w myśli konserwatywnej. Liberalna antropologia, ale także etyka zakładają, że każdy postęp jest wartością pożądaną i służy człowiekowi, gdyż racjonalna jednostka potrafi nad nim konstruktywnie zapanować. Owa racjonalna jednostka potrafi także modyfikować swoje zachowania i naprawiać

to, co okazało się niekorzystne w postępie. Ludowcy, podobnie jak konserwatyści nie negują postępu, są natomiast przekonani, że nie wszystko, co nowe, jest dobre. Przede wszystkim z perspektywy moralnej. I właśnie w kontekście wartości moralnych należy odrzucić koncepcję egoistycznej jednostki, kierującej się zyskiem oraz wpływający z tego liberalny utilitaryzm³. Przede wszystkim zysk nie jest wartością moralną i nie może uzasadniać wszystkich działań zarówno indywidualnych, jak i tych, które podejmuje państwo. Założenie to było szczególnie istotne w pierwszym okresie transformacji ustrojowej Polski, kiedy następowały ogromne zmiany w każdej dziedzinie życia społecznego, a najbardziej widoczne były w sferze ekonomicznej. Proces prywatyzacji gospodarki według ludowców nie może być przeprowadzony według liberalnej zasady: „towar jest tyle wart, ile ktoś chce za niego zapłacić”. Efektywność ekonomiczna nie może być jedynym kryterium weryfikacji słuszności podejmowanych decyzji. Koszty to nie tylko kategoria ekonomiczna, ma ona również wymiar społeczny, a także przyrodniczy. Dlatego wzrost gospodarczy nie może odbywać się kosztem człowieka i przyrody. Człowiek i zbiorowość ludzka są usytuowane w centrum (jest to następstwem przyjęcia katolickiej zasady podmiotowości człowieka), ponieważ tylko taka perspektywa wyzwala twórczą aktywność. Oznacza to, że człowiek jest nie tylko elementem procesu produkcyjnego, którego pracę się wycenia według zasad rynkowych; ale musi być podmiotem w tym procesie, co daje mu możliwość samodoskonalenia. Proces przekształceń gospodarczych musi opierać się na sprawiedliwości społecznej. Jednocześnie ludowcy nigdy nie zdefiniowali dokładnie kategorii sprawiedliwości. Można jedynie wysnuć wniosek, że każdy uzyskuje adekwatnie do wysiłku włożonego w dobro wspólne. „Fundamentem polityki społecznej czynimy traktowanie człowieka jako podmiotu. Jego ocena musi zawierać takie kryteria moralne jak: sprawiedliwość, uczciwość, pracowitość, odpowiedzialność i ofiarność w życiu społecznym, a także rolę jaką spełnia jednostka w życiu Państwa i Narodu” (*Deklaracja ideowa*, 1997, s. 37).

Polskie Stronnictwo Ludowe, opowiadając się za „trzecią drogą”, odwołuje się do solidaryzmu społecznego, który jest jedną z naczelných wartości. W zderzeniu jednostka – społeczeństwo należy znaleźć właściwe proporcje, podczas gdy

³ Ludowcy, podobnie jak socjaliści i chrześcijańscy demokraci traktują liberalny egoizm w sposób schematyczny i jednowymiarowy, gdyż już Adam Smith w XVIII w. stwierdzał, że w człowieku obok egoizmu istnieją uczucia altruistyczne. Człowiek posiada zdolność współodczuwania i współczucia, w związku z czym egoizm jest równoważony. Ponadto egoizm w myśli liberalnej nie ma pejoratywnego znaczenia, jest to jedna z koniecznych sił napędowych postępu od początku istnienia gatunku ludzkiego. A zwłaszcza w przypadku racjonalnego człowieka gospodarującego. Por. A. Smith, *Teoria uczuć moralnych*, Warszawa 1989.

liberałowie pierwszeństwo dają jednostce, socjaliści – kolektywowi, a neoagrariści chcą równowagi. Z zastrzeżeniem, że zbiorowość musi uzyskać uprawnienia w stosunku do jednostki. Ponadto „trzecia droga” to także równowaga między tym, co materialne, a tym, co duchowe. Świat rzeczy musi być równoważony przez sferę wartości. W programie wyborczym PSL z 2007 r. czytamy: „Polityka PSL to pozytywne wartości: braterstwo, zaufanie, szacunek. Budujemy wspólnotę, której siła sprawi, że w naszym kraju ludziom będzie żyło się lepiej” (*Polskie Stronnictwo Ludowe...*, 2007, s. 5). Zacytowany fragment pochodzi z rozdziału zatytułowanego *Wspólnota*, co pokazuje znaczenie tej wartości w myśli politycznej ruchu ludowego. Ponadto właśnie w tym rozdziale zawarte są najważniejsze założenia polityki społecznej. Idea wspólnotowości, jako wartości samoistnej, nie zaś wynikającej z kalkulacji czy rachunku zysków i strat, jest zaprzeczeniem liberalnego indywidualizmu, a jednocześnie jest fundamentem koncepcji polityki społecznej.

Kolejnym aspektem koncepcji neoagrarnych w zakresie negacji liberalnego indywidualizmu jest własność. Indywidualizm liberałów w oczywisty sposób implikuje wyższość własności prywatnej⁴, zakłada również jej efektywność i w konsekwencji wpływ na innowacyjność i postęp. Klasyczny liberalizm zostawia miejsce na własność państwa, ale tylko wówczas gdy jednostki nie dostrzegają interesu w podejmowaniu pewnych działań. Natomiast z punktu widzenia dobra społecznego, kulturowego czy postępu technicznego dane zadania powinny być realizowane. Zatem liberałowie w każdej epoce wskazują na wyższą rangę własności prywatnej. W myśli ludowców mamy do czynienia z tradycyjnym trójpodziałem, który znamy także z czasów PRL-u: własność prywatna – spółdzielcza (zespołowa) – państwowa. Własność prywatna jest pojmowana w specyficzny sposób: „Winna się ona rozciągać przede wszystkim na rolnictwo w postaci rodzinnych gospodarstw chłopskich, a także może obejmować: warsztaty rzemieślnicze, drobne i średnie zakłady wytwórcze – produkcyjne oraz placówki handlowe” (Jachymek, 1993, s. 29). Na uwagę zasługuje także terminologia, która znajduje się w dokumentach i opracowaniach, pojawia się tam określenie *własność środków produkcji*. Jest to kategoria zaczerpnięta z marksistowskiej ekonomii politycznej i w literaturze liberalnej czy chadeckiej nie znajdziemy tego określenia. Nie możemy zakładać, że jest to świadome zaczerpnięcie

⁴ W nomenklaturze liberalnej kategoria własności nie potrzebuje dookreślenia *prywatna*, gdyż z doktrynalnego punktu widzenia, własność jest pewną właściwością, uprawnieniem, które przynależy jednostce. Poczynając od Johna Locka, własność jest prawem podmiotowym, zatem w logiczny sposób tylko indywiduum przypisujemy własność.

z metodologii marksistowskiej. Jednak przenikanie tych kategorii do dyskursu publicznego i naukowego pokazuje ich funkcjonalność. Ponadto w odniesieniu do własności ludowcy opowiadają się za koncesjonowaniem własności, zwłaszcza w odniesieniu do kapitału zagranicznego. Także w odniesieniu do rodzimej własności występują ograniczenia, szczególnie jeśli idzie o grunty rolnicze, które nie mogą być traktowane jak każda inna własność. Ziemia rolna powinna podlegać szczególnej ochronie, co oznacza, że indywidualna własność podlega reglamentacji, gdyż z teoretycznego punktu widzenia własność zawiera w sobie uprawnienie do posiadania i swobodnego użytkowania dóbr. Zatem właściciel może sprzedać, darować, zastawić, zostawić w spadku swoje dobra. Neoagrariści nie dają jednostce takiej swobody w dysponowaniu, twierdząc, że ziemia nie jest zwykłym towarem podlegającym mechanizmom rynkowym. Ideowo wprost nawiązują do agraryzmu, a jednocześnie przeciwstawiają się liberalnej koncepcji własności. Warto także wskazać na negatywny stosunek PSL do reprivatyzacji, z wyjątkiem sytuacji, gdy przejęcie majątku nastąpiło z naruszeniem prawa, a obecnie nie wystąpiłaby kolizja z interesami aktualnych właścicieli (*Problem reprivatyzacji i rekompensat...*, 1995, s. 138). Stosunek do własności jest egemplifikacją stosunku do indywidualizmu; gdy zostawiamy jednostce dużą swobodę w tej dziedzinie, zakładamy, że dobro jednostki przełoży się na dobro ogółu. W koncepcjach neoagrarnych takiego założenia nie ma, gdyż własność wypełnia funkcję służebną w stosunku do całej wspólnoty i na pewno nie jest wartością samą w sobie i nawet jeśli jednostka miałaby odczucie niesprawiedliwości i naruszenia własnych uprawnień, to zaspokojenie potrzeb kolektywnych tłumaczy ową niesprawiedliwość. Powyższe zastrzeżenia są bardzo istotne z punktu widzenia polityki społecznej i, symplifikując, można powiedzieć, że neoagrarizm wierny jest tomistycznej zasadzie „im więcej jednostka otrzymała od Boga, im wyżej jest usytuowana w hierarchii społecznej, tym ma więcej obowiązków i powinności względem wspólnoty”.

Polityka społeczna jako nieodzowny element nowoczesnego państwa

Myśl społeczna ruchu ludowego od początku jego istnienia tworzyła się wokół zagadnień związanych z poziomem i warunkami życia najuboższych warstw społecznych. W rozwoju historycznym następowała ewolucja do coraz nowocześniejszych form polityki społecznej. Współcześnie neoagrarizm przywiązuje dużą wagę do różnych form pomocy społecznej i aktywizacji. Wszystkie

dokumenty programowe i publikacje zawierają postulaty dotyczące pracy, zdrowia, edukacji, ale to, co charakterystyczne, to są one ujmowane jako prawa socjalne. Zatem jako uprawnienie przysługujące jednostce, którego nikt nie może jej pozbawić. Z drugiej zaś strony owo uprawnienie implikuje obowiązek ze strony państwa. W związku z tym funkcje społeczne państwa są koniecznym elementem władz politycznych. Postulat ten miał szczególne znaczenie w okresie transformacji ustrojowej, kiedy legł w gruzach system opieki społecznej, stworzony w ramach państwa socjalistycznego, a w jego miejsce nie wykształcił się jeszcze nowy model. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że środowiska opozycyjne przed 1989 r. nie posiadały wizji przyszłego państwa i można stwierdzić, że upadek PRL-u był zaskoczeniem. Żadne z dawnych ugrupowań opozycyjnych nie miało wizji przyszłości w obszarze gospodarki i polityki społecznej. Podobnie działacze ludowi, którzy nie zawsze związani byli ze środowiskami opozycyjnymi, również poprzestawali na ogólnych hasłach. Natomiast pewnikiem było, że państwo nie może wypełniać jedynie roli „stróża nocnego”, a musi aktywnie wspierać najsłabszych i najuboższych, doprowadzając do w miarę zrównoważonego przepływu bogactwa narodowego. Jako swoiste kuriozum wśród pomysłów PSL-u można podać wniosek, by wprowadzić ustawowo regulowane maksimum wynagrodzenia, co miało być zaporą dla niekontrolowanego i nieuczciwego bogacenia się. Partia opowiadała się za państwem opiekuńczym, odrzucając skrajnie liberalny model. W dokumentach programowych z końca XX w. i początku XXI w. odnajdujemy treści dotyczące opieki zdrowotnej, pomocy społecznej, osób niepełnosprawnych, praw kobiet, kultury czy oświaty. Wątek edukacji był mocno eksponowany, poświęcano mu wiele uwagi. Warto także zauważyć, że w dokumentach programowych z lat 1991 i 1997 podejmowano kwestie ochrony przyrody i przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego. Natomiast w 2001 r. już tego elementu nie ma.

Wizja polityki społecznej PSL-u podporządkowana była dyrektywie, by ograniczać obszary nędzy i biologicznego zagrożenia, zachować podstawowe zdobycze socjalne, takie jak: prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej i opieki wychowawczej, prawo do pracy. Oznacza to, że państwo powinno mieć konstytucyjny obowiązek wypełniania tych ogólnych zadań. Dla ludowców państwo nie jest jedynie instytucją zapewniającą ład i bezpieczeństwo w tradycyjnym znaczeniu. Jeśli mówimy o bezpieczeństwie, to należy brać pod uwagę także bezpieczeństwo socjalne. Polityka społeczna ma dla ludowców szerokie znaczenie, czyli nie oznacza jedynie świadczeń pieniężnych (emerytury, renty, zasiłki). Zakres zawężający, ograniczający się do transferów socjalnych, które mają dopomóc

obywatelom w utrzymaniu się, gdy czasowo bądź trwale są niezdolni do pracy (Firlik & Szyłko-Skoczny, 2008, s. 24), to stanowczo za mało według działaczy PSL-u. Polityka społeczna obejmuje wiele różnych zadań, takich jak: ochrona prawna rodziny i wpływanie na jej poziom życia, edukacja na wszystkich poziomach kształcenia, opieka zdrowotna, system opieki nad seniorami, zasiłki dla bezrobotnych, kwestie demograficzne, ochrona środowiska, walka z patologiami. Wymienione zadania państwa nakierowane są na dobro narodu, to charakterystyczne sformułowanie, które po raz kolejny pokazuje, że liberalna hierarchia wartości nie znajduje zrozumienia.

Neoagraryzm jest unowocześnioną formą agraryzmu, dostosowaną do zmieniającego się otoczenia, a jednym z elementów tego otoczenia jest inne rozumienie funkcji państwa, zwłaszcza w społeczeństwach wysoko rozwiniętych. Nowoczesne państwa, które funkcjonują w ramach systemu kapitalistycznego (w znaczeniu realizowania zasad wolnego rynku), nie mogą przypominać państwa minimalnego z XIX w. Współczesne państwa Europy Zachodniej od czasów drugiej wojny światowej mocno rozbudowały zakres świadczeń socjalnych, a społeczeństwa żyjące w tych państwach mają coraz to nowe oczekiwania w tej dziedzinie. Model *welfare state* stał się swoistym punktem odniesienia dla wielu działaczy politycznych, w tym również ludowców. Inspirowani wyidealizowanym obrazem społeczeństwa dobrobytu, budują własną wizję polityki społecznej. Jednakże wizja ta osnuta jest na specyfice myśli programowej tego nurtu, co oznacza wyekspozowanie elementu wiejskiego, przez co PSL ciągle jawi się jako partia klasowa, jakkolwiek czyni próby przełamania tego wizerunku. Dokumenty programowe PSL dużo uwagi poświęcają zagadnieniom rolnictwa i rolników.

Państwo w myśli politycznej ludowców powinno wypełniać wiele funkcji społecznych, ale nie może wyręczać jednostek i grup społecznych w ich obowiązkach, dlatego też mocno jest akcentowana idea pomocniczości, zaczerpnięta (jak wiele innych zasad i wartości) ze społecznej nauki Kościoła. „Państwo, które wspomaga aktywnych, a jednocześnie pomaga słabszym. Abyśmy prowadzili politykę serio. Bo państwo pomocnicze stwarza warunki dla ludzi aktywnych, nie odbiera im wolności, ale wspiera i pomaga” (*Dokumenty X Kongresu PSL*, 2008, s. 9). Państwo powinno stwarzać równe szanse dla wszystkich, z poszanowaniem zasady sprawiedliwości. Myśl społeczna i polityczna neoagraryzmu jest prezentowana na wysokim stopniu ogólności, to zbiór haseł, a może bardziej życzeń. Ludowcy kreują wyidealizowany obraz relacji społecznych, odwołując się do zasad zaczerpniętych z neotomizmu, natomiast nawet w dokumentach programowych, czy tych tworzonych na potrzeby wyborów, nie odnajdujemy

skonkretyzowanej wizji czy rozwiązań systemowych. Ponadto w myśli ludowców odnajdujemy pomysły, które świadczą o słabym teoretycznym przygotowaniu: „Znamienny był postulat trwałego włączenia organizacji pracowniczych do systemu władzy. Realizację tego postulatu trudno sobie wyobrazić, gdyż związki zawodowe czy inne organizacje pracownicze w ustroju demokratycznym nie są elementem systemu władzy” (Dąbrowski, 1996, s. 106). Tłumacząc ten niefortunny postulat, należy wskazać na inspirację praktyką PRL, gdzie związki zawodowe stanowiły element władzy, ale jednocześnie był to oczywisty dysonans, ponieważ powołane były do obrony interesów robotników w państwie, które było państwem robotników i chłopów. Powyższa dygresja po raz kolejny wskazuje na eklektyczność i wielowątkowość myśli politycznej ruchu ludowego, czerpiącego z wielu źródeł.

Jako podsumowanie i swoiste motto PSL-u można uznać sformułowania zawarte, w przytaczanych już *Dokumentach X Kongresu PSL*:

„Aktywne społeczeństwo czy aktywny rząd w rozwiązywaniu problemów społecznych?” Tymczasem nawet Barack Obama, prezydent Stanów Zjednoczonych dostrzega i piętnuje patologie systemu liberalnego kapitalizmu, w którym, jak mówił na konwencji w Denver – Jesteś zdany na samego siebie? Straciłeś pracę? Trudno. Radź sobie sam. I deklarował: Państwo powinno działać dla nas, nie przeciwko nam. Powinno nam pomagać, nie szkodzić. Państwo nie może rozwiązać wszystkich naszych problemów, ale powinno robić wszystko, czego nie możemy robić sami. Aktywne społeczeństwo zatem, czy aktywny rząd? Trzeba powiedzieć – i jedno i drugie (*Polskie Stronnictwo Ludowe...*, 2007).

Prawa socjalne jako podstawa polityki społecznej

Normatywny model polityki społecznej znajduje swoje odzwierciedlenie w dokumentach, które tworzone są na potrzeby cyklicznie odbywających się kongresów partii, a także na potrzeby kampanii wyborczych. Przy okazji wyborów parlamentarnych w 2007 r. PSL przygotowało dokument zatytułowany *Razem tworzymy lepszą przyszłość. Narodowe priorytety PSL na lata 2007–2011*. W dokumencie tym wyszczególniono dziesięć priorytetów, wśród których przynajmniej cztery dotyczą bezpośrednio bądź pośrednio polityki społecznej. Są to: praca, zdrowie, edukacja, natura. Ostatni z priorytetów jest wyrazem ewolucji myśli neoagrarnej, która reaguje na wyzwania współczesności. Oczywiście

kilkadziesiąt lat wcześniej środowisko naturalne również ulegało degradacji, ale świadomość tych zjawisk była znikoma, w związku z czym problem ochrony środowiska naturalnego nie znajdował miejsca w dokumentach i publikacjach. Wraz z wkroczeniem w erę postindustrialną, a także informatyczną, kwestie ekologii stały się nieodzownym elementem dociekań programowych, koniecznych dla zdobycia poparcia społecznego. W przypadku partii ludowej ochrona środowiska stała się swoistym znakiem rozpoznawczym, nawet na poziomie symboliki. Kolor zielony, identyfikujący ludowców od wielu dziesięcioleci, w rzeczywistości XXI w. nabrał nowego znaczenia i stał się wyrazem postawy proekologicznej. Wśród haseł wyborczych z 2007 r. czytamy: „Wzmocnimy finansowanie ochrony środowiska. Wprowadzimy więcej energii odnawialnej. Zwiększymy oszczędzanie energii. Będziemy promować zalesianie [...]” (*Polskie Stronnictwo Ludowe...*, 2007, s. 9). To ogólne sformułowania, tworzone na potrzeby kampanii wyborczej, ale pokazują, że PSL unowocześnia się i wkomponowuje w wymogi ponowoczesnego świata.

W innych obszarach już dosłownie dotyczących polityki społecznej PSL przedstawia konkretne propozycje rozwiązań. Analiza danych demograficznych i tendencji w tej dziedzinie powoduje, że PSL postuluje reformę systemu ubezpieczeń społecznych. Z drugiej strony konieczność zmian podyktowana jest rosnącymi oczekiwaniami społecznymi i zmianami cywilizacyjnymi, co wymaga zwiększenia bezpieczeństwa socjalnego Polaków. Dlatego partia występowała z następującymi postulatami:

- dokończenia reform ubezpieczeń społecznych, wdrażanych od 1999 r. czyli tzw. drugiego filara, tj. emerytur kapitałowych
- wprowadzenia emerytur pomostowych, w celu wyeliminowania dotychczasowego systemu wcześniejszego przechodzenia na emeryturę
- wprowadzenia rozwiązań, promujących trzeci filar zabezpieczenia społecznego, tj. zakładowych planów emerytalnych, celowego oszczędzania na emeryturę (dotychczas tzw. IKE) oraz ubezpieczeń życiowych. PSL uznaje, iż zmiany te zapobiegą grożącej Polakom zapaści systemu ubezpieczeń społecznych. (*Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów...*, s. 24).

Hasła programowe zawarte w tym dokumencie to w istocie kontynuacja wcześniejszych założeń zaprezentowanych na początku XXI w. W programie PSL-u z 2001 r. zatytułowanym *Czas na zmianę* odnajdujemy zapisy dotyczące reformy ubezpieczeń społecznych:

Należy jak najszybciej znieść obligatoryjną przynależność osób (do 30 lat) do prywatnych funduszy emerytalnych II filaru. [...] Wszystkie osoby, w tym także w wieku do 30 lat, muszą mieć zapewnioną swobodę wyboru ubezpieczeń między ZUS, jako jednostką państwową, a prywatnymi funduszami emerytalnymi (*Czas na zmianę*, 2001, s. 63 i 64).

Postrzeganie polityki społecznej przez PSL w dużej mierze jest zdeterminowane przez teorię neoagrariizmu, która postrzega rolników i rolnictwo, jako podstawę bytu narodowego. Dlatego grupa zawodowa rolników otoczona jest szczególną opieką, mówi się o konieczności reformy ich systemu emerytalnego. Niestety były to postulaty bardzo ogólne i poszukując w dokumentach PSL konkretnych pomysłów, nie odnajdujemy ich. Wyłania się jedynie normatywny, postulowany obraz społeczeństwa, w którym mieszkańcy wsi mają takie same warunki rozwoju, jak mieszkańcy miast. Zmniejszenie różnic w poziomie życia ludności wsi i miast – to pierwsze zadanie, drugie to wyrównanie poziomów życia między poszczególnymi regionami Polski. Myśl, która przyświeca ludowcom w tej dziedzinie, opiera się na przekonaniu, że kardynalnym zadaniem państwa jest realizowanie sprawiedliwości dystrybucyjnej: „Taki model zakłada rolę państwa jako arbitra socjalnego i rzecznika substancjalnej sprawiedliwości, które dąży do rozszerzenia warstwy o średnim poziomie zamożności, a grupom najbiedniejszym pomaga w uzyskaniu zdolności do pomagania samemu sobie” (Tymoszuk, 1999, s. 369). Neoagrariizm zakłada, iż rolnicy nie uzyskują od państwa proporcjonalnie do wkładu własnej pracy, nie są dowartościowani, a wręcz przeciwnie, rolnicy nie uzyskują wsparcia ze strony państwa.

Jakkolwiek problemy rolnictwa dominują w myśli politycznej i społecznej PSL-u, to nie można zapominać, że partia ta zajmuje stanowisko w kwestiach ogólnospołecznych. Jedną z nich jest praca, która traktowana jest jako podstawa bytu narodowego, należy zauważyć, iż ludowcy pozostają wierni XIX-wiecznej, romantycznej wizji pracy. Stąd następujące postulaty:

1. Zapewniamy pracę jak najbliżej miejsca zamieszkania
2. Wprowadzimy rozwiązania umożliwiające wzrost zarobków
3. Zadbamy, by Państwo skuteczniej chroniło interesy i prawa pracowników
4. Zapewnimy znaczące wsparcie Państwa dla tworzenia nowych miejsc pracy
5. Wprowadzimy skuteczne programy aktywnego zmniejszania bezrobocia
6. Wprowadzimy nowoczesne formy zatrudnienia
7. Wzmocnimy regionalne programy tworzenia miejsc pracy

8. Ulepszmy programy – praca dla młodych, praca dla absolwentów
9. Wspieramy podwyższanie kwalifikacji (*Polskie Stronnictwo Ludowe...*, 2007, s. 3).

Hasła wyborcze dotyczące zatrudnienia wynikają z katolickiej koncepcji godności osoby ludzkiej. Bezrobocie jest postrzegane jako destrukcyjny stan, który degradowuje jednostkę nie tylko ekonomicznie, ale także duchowo. Dlatego państwo musi aktywnie działać w celu tworzenia miejsc pracy oraz zabezpieczenia minimum egzystencji dla bezrobotnych. Jednocześnie PSL zdaje sobie sprawę, że wszelkie działania osłonowe państwa, realizowane w ramach polityki społecznej, są uzależnione od stanu gospodarki. Nie zawsze, jednak koniunktura gospodarcza przekłada się automatycznie na lepszy poziom zabezpieczeń socjalnych. Dlatego działacze ruchu ludowego zwracają szczególną uwagę na sprawiedliwy podział bogactwa narodowego, na straży którego powinno stać państwo. Natomiast zakres wypełnianych zadań społecznych jest sprawdzianem i próbierzem wiarygodności dla elit politycznych.

Gwarancje praw socjalnych dotyczą także ochrony rodziny, pojmowanej w tradycyjny sposób, czyli legalnego związku kobiety i mężczyzny. Natomiast ochrona praw dzieci nie wiąże się z tym, czy zostały zrodzone w związku formalnym czy nieformalnym. Partia w tej dziedzinie czerpie ze społecznej nauki Kościoła i prezentuje postawę zachowawczą, opowiadając się za tradycyjnym systemem wartości. Przykładem może być negatywny stosunek do propozycji finansowania przez państwo zapłodnienia *in vitro*. Deklarowanie przywiązania do nauczania Jana Pawła II w oczywisty sposób określa poglądy działaczy ludowych. Kolejnym ważnym zagadnieniem podejmowanym w dokumentach programowych PSL-u jest zdrowie. W tej dziedzinie partia wysuwa bardziej skonkretyzowane postulaty, wśród których jest wprowadzenie dodatkowych, dobrowolnych ubezpieczeń zdrowotnych, będących elementem konkurencji, poprawiającej jakość usług medycznych.

PSL pragnie zwrócić uwagę na następujące uwarunkowania:

- ubezpieczenie prywatne powinno mieć rzeczywiście charakter dodatkowy i nie ograniczać praw pacjenta z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego
- istotnym elementem powinny być preferencje (zachęty), z jakich mogą korzystać osoby z ubezpieczenia dobrowolnego, uzupełniającego (*Dokumenty X Kongresu PSL*, 2008, s. 25).

Ponadto PSL opowiada się za utworzeniem niezależnego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, co powinno tworzyć gwarancję praw pacjenta, oraz za powrotem do kilku regionalnych funduszy.

W ujęciu normatywnym mamy także do czynienia z propozycją wdrożenia koszyka gwarantowanych świadczeń opieki zdrowotnej i podział usług na: gwarantowane, częściowo gwarantowane oraz niefinansowane ze środków wspólnych (publicznych). Takie rozwiązanie wprowadziłoby przejrzysty system finansowania usług medycznych oraz dało pacjentowi pełny ogląd na to, czego może oczekiwać w ramach świadczeń bezpłatnych. Ów postulat pojawia się od kilku lat, jest jednak trudny do przeforsowania ze względu na brak społecznej akceptacji. Należy jednakże zaznaczyć tę propozycję PSL-u, ponieważ wskazuje ona na typowy dla tego nurtu pragmatyzm i zdroworozsądkowe podejście do wielu poważnych kwestii społecznych.

W programowym ujęciu polityki społecznej ruchu ludowego kwestie ochrony zdrowia rozpatrywane są jako kardynalne prawa jednostki żyjącej w nowoczesnym, demokratycznym państwie. Chodzi także o to, by zostały stworzone czytelne zasady korzystania z tych uprawnień, co powinno implikować równy dostęp do tych usług dla wszystkich. Idea równości, która często jest wykorzystywana w nurcie neoagrariizmu, niestety jest relatywna, gdyż w przypadku emerytur i rent zdecydowanie preferuje się grupę zawodową rolników, ludowcy uważają, że system składek emerytalnych rolników jest wyrazem sprawiedliwości i wszelkie próby zreformowania tego systemu napotykać na zdecydowany sprzeciw. W zamian odnajdujemy ogólne hasło: „Emerytury – przywrócenie sprawiedliwego, sprawnego funkcjonowania systemu emerytalnego. Stałe i znaczne podwyżki emerytur najniższych” (*Polskie Stronnictwo Ludowe...*, 2007, s. 5). Warto przytoczyć *Uchwałę Rady Naczelnej PSL z 2004 r.*:

Rada Naczelna PSL zdecydowanie przeciwstawia się próbom destrukcji systemu przez:

- a) Wyłączenie KRUS spod nadzoru Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, co pozostaje w sprzeczności z powszechną praktyką w państwach Unii Europejskiej i eliminuje ten system ze spójnego programu polityki państwa wobec rolnictwa i wsi
- b) Pozbawienie wpływu rolników na politykę KRUS, nawet w części dotyczącej finansów pochodzących wyłącznie ze składek rolników
- c) Systematyczne eliminowanie możliwości tworzenia pozarolniczych miejsc pracy przez członków rodzin rolniczych (*Uchwała Rady Naczelnej PSL, 2004*).

Zacytowany dokument jest wyrazem dbałości o interesy grupy rolników, można uznać, że jest to także wyraz partyjnego partykularyzmu. Z drugiej strony to przejaw pragmatyzmu, zważywszy, że przywołany dokument powstał w lutym 2004 r., zatem jeszcze przed formalną akcesją Polski do UE.

Jak wcześniej zauważono, ludowcy poświęcili dużo uwagi kwestiom edukacji. Jest to najczęściej podejmowany temat wśród wszystkich innych z obszaru polityki społecznej. Warto przypomnieć postulaty ludowców dotyczące wieku szkolnego. „Należy zmierzać do objęcia 100% obowiązkiem szkolnym dzieci 6-cio letnich. 5-cio latki powinny być objęte tzw. klasą «0»” (*Główne tezy programu PSL...*, 2001). Przytoczony fragment pochodzi z dokumentu z czerwca 2001 r. i ukazuje nowe oblicze środowiska politycznego, identyfikowanego jako zachowawcze. W tym dokumencie pojawia się także postulat stworzenia Powszechnego Funduszu Stypendialnego, który służyłby studiującym na studiach niestacjonarnych. Szeroko pojęty rozwój kraju wymaga nowoczesnego szkolnictwa wszystkich szczebli. Szkoła powinna nadążać za zmieniającym się otoczeniem. Z drugiej jednak strony działacze ludowi nawiązywali do tradycji i przeszłości, jak czynił to Jarosław Kalinowski w jednym z wystąpień: „Nasze korzenie są ludowe, narodowe i chrześcijańskie. Nasz program gospodarczy – zgodnie z oczekiwaniami naszych członków i wyborców – ma charakter społeczny” (*Wystąpienie Jarosława Kalinowskiego...*, 2000, s. 17).

Podsumowanie

Normatywny model polityki społecznej w ujęciu neoagrarnizmu wyklucza mechanizm rynkowy. Ochrona zdrowia czy edukacja nie mogą podlegać jedynie regułom popytu i podaży, rachunek ekonomiczny nie może określać istoty tych sfer życia społecznego. Solidaryzm społeczny i etyka braterstwa nakazują niesienie pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują. I są to hasła zaczerpnięte z systemu aksjologicznego, typowego dla ludowców już w XIX w. Nie można jednak pominąć faktu, że program PSL uległ znacznej modernizacji. Działacze tej partii dostrzegają problemy współczesnego świata, ze szczególnym uwzględnieniem równouprawnienia kobiet, praw osób niepełnosprawnych czy ochrony środowiska. Dostrzegają także znaczenie kultury, która jest niedofinansowana. Dokumenty programowe, wypowiedzi polityków czy publikacje prasowe stanowią egzemplifikację umiarkowanego i wyważonego stanowiska typowego dla ruchu ludowego od początku jego istnienia. Polskie Stronnictwo Ludowe konsekwentnie buduje swoją pozycję polityczną, poszukując drogi złotego środka, odwołując się

do spuścizny poprzedników, ale jednocześnie nie zamykając się na wyzwania świata współczesnego. Myśl polityczna PSL-u przełomu XX i XXI w. z jednej strony jest kontynuacją tradycyjnych wartości, z drugiej zaś wychodzi naprzeciw zmianom otoczenia gospodarczego, społecznego, kulturowego czy technologicznego.

Bibliografia

- Bankowicz, B., Dudek, A. & Majchrowski, J. (1996). *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dąbrowski, S. (1996). *PSL wobec wyzwań współczesności (założenia, koncepcje ideowo-programowe 1990–1996)*. W: B. Pasierb & K. Paszkiewicz (red.), *Współczesna polska myśl polityczna*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Deklaracja ideowa. O kształtowanie szans rozwoju dla Polski. Dokumenty programowe* (1997). Warszawa.
- Dokumenty X Kongresu PSL* (2008). Warszawa.
- Dziewięcka-Bokun, L. (2008). *Religia jako determinanta polityki społecznej*. W: K. Głąbicka & M. Grewiński (red.), *Wokół polityki społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Politechniki Radomskiej.
- Główne tezy programu PSL w zakresie reformy edukacji* (2001).
- Jachymek, J. (1993). *Neoagrarizm i trzecia droga*. Lublin: Wydawnictwo Czas.
- Nasza oferta. Jacy jesteście?* (1997).
- Polityka społeczna* (1992). W: *Żywią, bronią, gospodarują. Dokumenty programowe*. Warszawa.
- Firlit, G. & Szyłko-Skoczny, M. (red.) (2008). *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski* (2008). Warszawa.
- Polskie Stronnictwo Ludowe. Czas na zmianę. Program społeczno-gospodarczy PSL* (2001). Warszawa.
- Polskie Stronnictwo Ludowe. Razem tworzymy lepszą przyszłość. Narodowe priorytety na lata 2007–2011* (2007).
- Problem reprivatyzacji i rekompensat z tytułu nacjonalizacji dóbr prywatnych w latach 1944–1962* (1995). W: PSL. *O kształtowaniu szans rozwoju dla Polski. Dokumenty programowe*. Warszawa.
- Tymoszuk, Z. (1999). *Myśl polityczna partii chłopskich w Polsce doby transformacji (po 1989 r.)*. W: J. Jachymek, K. Sowa & M. Śliwa (red.), *Chłopi, naród, kultura. Myśl polityczna ruchu ludowego*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Uchwała Rady Naczelnej PSL z dnia 21 lutego 2004*.
- Wystąpienie Jarosława Kalinowskiego Prezesa PSL, Alfreda Domagalskiego Przewodniczącego Rady Naczelnej PSL na VII kongresie PSL* (2000). Warszawa.

Social issues in neo-agrarianism – case study of the Polish People's Party

SUMMARY Political thought is a sub-discipline of political science, somewhat on the sidelines and less exposed. However, this is an area where we are constantly finding new threads to explore and describe. The purpose of the article is to reconstruct modern agrarian thought, in relation to social policy issues. The political environment associated with the Polish People's Party (Polskie Stronnictwo Ludowe – PSL) is an active participant in political life, and as a result creates many documents for the use of this activity. However, this is not a strand of political thought in which we find theoretical considerations that have no connection to social practice. The analysed documents exemplify a practical approach to social reality. The purpose of the article is to show the peculiarities of this current of social and political thought, resulting from its roots in the 19th century tradition of the popular movement. On the contrary, the idea is to present modernising program assumptions and adapting them to the changing environment. The people's movement is very well described in the literature, so we have a solid theoretical foundation on which to analyse the contemporary views of people's activists. Program documents, newspaper articles, statements by politicians, occasional publications, draft legislation – this is a rich source of information about the political thought of the people's movement at the turn of the 20th and 21st centuries. In the article, the author does not formulate hypotheses, which is a thoughtful and consistently applied research strategy. Making hypotheses is justified in experimental sciences, while in the case of research in the area of political thought or political doctrines, it is an artificial procedure and has no effect on the final results. Any hypothesis can be made, and the answer is contained in the source material that is analysed.

KEYWORDS political thought, social policy, axiology, practice, solidarity, program, common good

Data przekazania artykułu: 30.11.2023; data zaakceptowania artykułu: 22.06.2024.